



Jednolity pakiet kontrolny - pigułka

1 lipca 2016 roku zaczną obowiązywać znowelizowane przepisy dotyczące kontroli podatkowych. Urząd skarbowy będzie mógł zażądać danych w formie jednolitego pliku kontrolnego od **KAŻDEGO** przedsiębiorcy, a za niewdrożenie jednolitego pliku kontrolnego (JPK) w firmie można zostać pociągniętym do odpowiedzialności karno-skarbowej.

Elektroniczne kontrole dotyczą wszystkich przedsiębiorców?

Wprowadzenie Jednolitego Pliku Kontrolnego to realna zmiana, która czeka wszystkich polskich przedsiębiorców i rozpocznie się już w kolejnym kwartale.

Jaka jest podstawa prawna?

Uchwalona przez sejm 10 września 2015 roku ustawa o zmianie ordynacji podatkowej oraz innych ustaw, wprowadza obowiązek udostępniania danych dla potrzeb kontroli podatkowych w postaci elektronicznej, łatwej do odczytania - jednolitego pliku kontrolnego, czyli wyciągu z ksiąg rachunkowych, dowodów księgowych, faktur itd.

Od kiedy?

Wymóg posiadania oprogramowania pozwalającego na zaawansowane kontrole podatkowe będzie wprowadzany sukcesywnie od 1 lipca 2016 roku i obejmie docelowo wszystkich polskich przedsiębiorców. Brak tego rozwiązania oznaczać będzie odpowiedzialność karno-skarbową, której w pierwszej kolejności poddawane będą duże przedsiębiorstwa. Małe i średnie przedsiębiorstwa mogą w początkowym okresie wprowadzania zmian, odmówić przekazania danych w formie JPK.

Jakie są kryteria uznania za małego lub średniego przedsiębiorcę?

Zgodnie z art. 105-106 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej z dnia 2 lipca 2004 roku:

- mały przedsiębiorca: w co najmniej jednym z dwóch ostatnich lat obrotowych zatrudniał średniorocznie mniej niż 50 pracowników oraz osiągnął roczny obrót ze sprzedaży nie przekraczający 10 mln euro lub sumy aktywów jego bilansu na koniec jednego z tych lat nie przekroczyły 10 mln euro
- średni przedsiębiorca: w co najmniej jednym z dwóch ostatnich lat obrotowych zatrudniał średniorocznie mniej niż 250 pracowników oraz osiągnął roczny obrót netto ze sprzedaży towarów, wyrobów i usług oraz operacji finansowych nieprzekraczający równowartości w złotych 50 mln euro lub sumy aktywów jego bilansu sporządzonego na koniec jednego z tych lat nie przekroczyły równowartości w złotych 43 mln euro.

Jak wygląda JPK - jednolity plik kontrolny?

Na tym etapie MF przedstawiło do konsultacji „jednolity plik kontrolny”, na który tak naprawdę składa się 7 oddzielnych struktur raportowych przygotowanych z wykorzystaniem języka XML (ExtensibleMarkup Language). Na początku marca zaplanowane jest przez MF przedstawienie ostatecznej wersji JPK. Wszystko jednak na to wskazuje, że będą to bardzo szczegółowe zestawienia aż z siedmiu obszarów (księgi rachunkowe, wyciągi bankowe, magazyn, ewidencje zakupy i sprzedaży, faktury VAT, podatkowa księga przychodów i rozchodów, ewidencja przychodów). Wdrożenie JPK umożliwi urzędowi skarbowym precyzyjną analizę wszystkich kosztów i dowodów wezwanego do kontroli przedsiębiorstwa oraz – co niezwykle istotne – pozwoli na wykorzystanie tych danych do zaawansowanych kontroli krzyżowych. Wszystko wskazuje też na to, że kontroli podlegać będą nie tylko faktury, jako takie, ale nawet poszczególne ich pozycje. Jednym słowem – wszystko.

Jakie struktury składają się na JPK?

Propozycja przedstawiona przez MF zawiera 7 struktur raportowych:

Struktura 1 – księgi rachunkowe JPK_KR

Struktura 2 – wyciągi bankowe JPK_WB

Struktura 3 – magazyn JPK_MAG

Struktura 4 – ewidencje zakupu i sprzedaży VAT – JPK_VAT

Struktura 5 – faktury VAT – JPK_FA

Struktura 6 – podatkowa księga przychodów i rozchodów – JPK_PKPIR

Struktura 7 – ewidencja przychodów – JPK_EWP

Czy opublikowane struktury są ostateczne?

To jest postać robocza, udostępniona dla potrzeb konsultacji z przedsiębiorcami oraz dostawcami systemów informatycznych. Na początku marca zaplanowane jest przez MF przedstawienie ostatecznej wersji JPK. Należy się spodziewać że będą to bardzo szczegółowe zestawienia, umożliwiające urzędowi skarbowemu precyzyjną analizę wszystkich kosztów i dowodów wezwanego do kontroli przedsiębiorstwa oraz – co niezwykle istotne – pozwoli na wykorzystanie tych danych do zaawansowanych kontroli krzyżowych. Wszystko wskazuje też na to, że kontroli podlegać będą nie tylko faktury, jako takie, ale nawet poszczególne ich pozycje. Jednym słowem – wszystko.

Czy łatwo jest dostosować systemy informatyczne do raportowania według JPK?

Samo wygenerowanie pliku w standardzie języka XML nie jest skomplikowane. Wyzwaniem jest programistycznym jest wyszukanie w systemach wszystkich oczekiwanych przez MF danych. Innym problemem jest zapewnienie spójności danych w poszczególnych strukturach raportowych JPK. Źródłem danych będą przecież nie tylko księgi rachunkowe, ale np. systemy fakturowe czy magazynowe. Co oznacza, że przedsiębiorcy będą musieli zweryfikować systemy zarządzania firmą i wyeliminować wszelkie niespójności między modułami. Problem może dotyczyć zwłaszcza systemów mieszanych, gdzie poszczególne komponenty pochodzą od różnych producentów. Przedsiębiorcy będą musieli sięgnąć głęboko do kieszeni już na samym początku zmian szykowanych przez ustawodawcę. Samo wdrożenie oprogramowania powalającego na generowanie pliku JPK wiąże się bowiem z kosztami i to niemałymi, bo może sięgać nawet kilku tysięcy złotych.

Czy podczas kontroli należy przekazać komplet danych?

JPK to format ksiąg podatkowych oraz dowodów księgowych, w którym przedsiębiorcy będą zobowiązani przekazać je organom podatkowym na ich żądanie. W trakcie kontroli skarbowej, urząd wskaże zakres danych, jakie powinien przygotować kontrolowany podatnik (okres sprawozdawczy, wybrane lub wszystkie struktury raportowe, a nawet konkretne faktury).

JPK podniesie efektywność kontroli US, w konsekwencji na spowodować większą ściągalność VAT.

Celem wdrożenia Jednolitego Pliku Kontrolnego jest zwiększenie efektywności elektronicznych kontroli skarbowych, a w efekcie znaczący wzrost wykrywalności uszczupień podatkowych, szczególnie w sektorach podejrzanych o unikanie VAT. Obserwując kraje UE, gdzie podobne rozwiązania działają od kilku lat przewidujemy, że wprowadzenie JPK w Polsce oznaczać będzie w perspektywie 3 lat wzrost efektywności ściągalności podatku do poziomu 13%. Tym samym, do budżetu Państwa – z pieniędzy przedsiębiorców – wpłynąć może dodatkowo w tym okresie astronomiczna kwota 15 mld złotych.

Co będzie, jeżeli firmy nie dostosują się do zmian po 1 lipca 2016 roku?

Brak tego rozwiązania w wezwanym do kontroli przedsiębiorstwie oznaczać będzie odpowiedzialność karno-skarbową, której w pierwszej kolejności poddawane będą duże przedsiębiorstwa.

Czy przedsiębiorca będzie mógł wpływać na treść JPK, jakie dane się w nim znajdują?

JPK jest generowany automatycznie z systemu. Dlatego ważne jest, żeby jak najszybciej wprowadzić nowe oprogramowanie do swojej firmy, bowiem obecne wersje systemów tego nie potrafią. Kolejny krok to sprawdzenie jakie dane są generowane do JPK i czy jesteśmy odpowiednio przygotowani do kontroli US. Analiza JPK umożliwi wychwycenie ewentualnych błędów, zanim poprosi o niego US.

Firma nie objęta obowiązkiem generowania JPK a kontrola US.

Urząd Skarbowy może się zgłosić do firmy, która jeszcze nie jest objęta obowiązkiem generowania JPK, ale wtedy przedsiębiorca decyduje o tym, czy chce udostępnić dane dla potrzeb kontroli w postaci JPK do US.

Czy US będzie mógł monitorować księgi przedsiębiorstwa zdalnie?

Na obecnym etapie rozwoju technologii informatycznych nie ma takich obaw, że urzędnicy skarbowi będą zdalnie „podglądać” dane w systemach informatycznych podatników. Niezbędny jest etap pośredni tj. wydzielenie konkretnych danych i przekazanie ich w formie zapisu elektronicznego czy to w formie pliku przesyłanego do US czy to w formie pliku zapisanego na nośniku np. na płycie CD przekazanej następnie urzędnikom w trakcie kontroli.

JPK ułatwi życie przedsiębiorcom

MF zapewnia, że przekazywanie danych przez podatników w postaci elektronicznej skróci czas kontroli, a konkretniej ten czas kiedy to urzędnicy przebywają w siedzibie podatnika pozyskując dane i jednocześnie destabilizują normalną pracę.